



## List pasterski biskupa Romualda Kamińskiego na Adwent 2021 r.

### List pasterski na Adwent 2021 r.

#### **Drodzy Diecezjanie, Umiłowani Siostry i Bracia!**

Rozpoczynamy kolejny Adwent. Chciałbym, aby słowo pasterskie, które przesyłam do wszystkich Diecezjan, było umocnieniem naszych więzi z Jezusem Chrystusem i pomiędzy nami. Jedną z naszych codziennych powinności wobec bliźniego jest to, abyśmy byli dla siebie nawzajem wsparciem i pomocą.

Bardzo wielu z nas przeżywa obecnie trudny czas. Jest w nas wiele lęku o zdrowie i życie. Mamy świadomość, że pandemia wciąż jest groźna. Obserwujemy w napięciu wydarzenia na granicy polsko-białoruskiej i pytamy – do czego nas to doprowadzi? Martwimy się i z niepokojem spoglądamy w przyszłość.

Chciałbym, aby ten list pasterski był głosem pasterza – jak powiedział papież Franciszek – wędrującego z ludem Bożym: *Tego, który idzie na czele wskazując drogę; idzie pomiędzy, aby wzmacniać jedność; idzie wreszcie na końcu, aby nikt nie został w tyle* (por. Franciszek, Audiencja dla biskupów, 19.09.2013).

Może już trochę przywykliśmy do tego, że co dwanaście miesięcy słyszymy w kościołach o nowym roku liturgicznym, o Roratach, o konieczności duchowej przemiany. Słyszymy Jezusowe: *Czuwajcie i módlcie się w każdym czasie* (por. Łk 21, 36), ale niewiele się w naszym życiu zmienia.

Czas mija nieubłaganie. Jednak ten upływający czas to znak, że jesteśmy bliżej dnia, gdy ujrzemy *Syna Człowieczego przychodzącego z wielką mocą i chwałą* (por. Łk 21, 27).

Po co nam więc Adwent? Czy tylko po to, aby zapalić kolejne świece w adwentowym wieńcu, wstać rano na Roraty i odśpiewać *Niebiosa rośe spuśćcie nam z góry?* Ten okres – przede wszystkim – ma nas przygotować na spotkanie z Chrystusem. Nie tylko na to spotkanie w tajemnicy Bożego Narodzenia, lecz przede wszystkim na to – *gdy ujrzemy Go twarzą w twarz* (por. 1 Kor 13, 12).

Wraz z pierwszą Niedzielą Adwentu wchodzimy w nowy rok duszpasterski, którego tematem głównym są słowa: **Postani w pokoju Chrystusa**. Są one nawiązaniem do słów, które wypowiada kapłan na końcu Mszy Świętej. Ten rok ma uświadomić nam, że Msza Święta nie kończy się z chwilą zakończenia liturgii i wyjściem ze świątyni. Ona tak naprawdę ciągle trwa, bo przecież Kościół żyje Eucharystią. Zmartwychwstały Jezus staje pośród nas, tak jak wtedy w Wieczerniku. Załęknieni Apostołowie usłyszeli: *Pokój wam!* (J 20, 19) i radość zagościła w ich sercach. *Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam* (J 20, 21). Wyszli więc z Wieczernika i poszli w świat, aby nieść innym Chrystusowy pokój. **Takie jest też nasze zadanie, bo taka jest misja Kościoła – nieść Chrystusa światu.**

W centrum naszej uwagi powinny znaleźć się wysiłki na rzecz bardziej świadomego udziału wiernych w Eucharystii oraz odkrywanie zadań, które wynikają z *owoców Komunii Św.* (KKK 1391). Biorąc pod uwagę aktualną sytuację w parafiach, zauważamy – od wielu lat – spadek uczestnictwa wiernych w niedzielnej Mszy Św. To zjawisko jest wezwaniem dla duszpasterzy i osób, które są bardziej świadome swojej misji w Kościele, aby podjąć wysiłki do właściwego rozumienia znaczenia Mszy Św. w naszym życiu i zadań wyływających z życia Eucharystią. W programie tego roku ponownie powinna być zauważona troska o dobre przygotowanie dzieci do I Komunii Świętej. Dobre przygotowanie oznacza takie wprowadzenie dziecka w tajemnicę Eucharystii, że mimo swojego młodego wieku potrafi zrozumieć i zachwycić się spotkaniem z Jezusem. Nieodzowna jest w tym dziele pomoc i współpraca z rodzicami. Nawet w trudnym okresie pandemii mamy niezwykle świadectwa dzieci i rodziców, którzy przeżyli uroczystość I Komunii Świętej w dużej skromności zewnętrznej, ale doświadczyli niezwykłych przeżyć duchowych.

Zakończony niedawno – w formie spotkań i dyskusji – diecezjalny Synod Młodych, teraz powinien wejść w okres pogłębionej formacji młodego pokolenia i wzięcia przez nich odpowiedzialności za wiele ważnych spraw tak duchowych, jak i doczesnych. W dokumencie końcowym Synodu, będącym posumowaniem podjętych prac, ale także pewnymi wytycznymi na przyszłość jest mowa o sakramentalnej obecności Boga w życiu młodego człowieka. Oznacza to w praktyce zbudowanie mocnego fundamentu, będącego owocem bliskości Boga w życiu ludzkim.

Chcę więc podziękować wszystkim, którzy podejmują się tej misji. Dziękuję każdemu z Was, drodzy Diecezjanie, którzy codzienną swoją postawą dajecie świadectwo wierności nauce Chrystusa. Takimi świadkami są dzisiaj odpowiedzialni małżonkowie i rodzice, którzy podejmują nieraz wyjątkowy wysiłek, aby zbudować i ocalić gniazdo rodzinne. Dziękuję kapłanom za ich pracę formacyjną, zwłaszcza za dbałość o sprawowanie Mszy Św., pracę formacyjną i posługę w konfesjonale. Dziękuję katechetom. Zdaję sobie sprawę, jak wielkim trudem okupione jest dziś dotarcie z przekazem wiary do młodych ludzi. Moją wdzięczność wyrażam wobec pracowników i wolontariuszy zaangażowanych w dzieła Caritas naszej diecezji. Systematyczna pomoc oraz organizowane akcje charytatywne – w parafiach i przez Caritas diecezjalną – świadczą o konkretnych przejawach miłości wobec bliźniego, a źródło mocy ich posługi bierze początek z Eucharystii.

#### **Umiłowani Siostry i Bracia!**

Nieraz nie zauważamy, jak wiele dobra dokonuje się wokół nas, bo dobro jest ciche, nienarzucające się, a wręcz ukryte. Smuci mnie i zapewne wielu z Was, gdy przedstawia się Kościół jedynie jako wspólnotę pełną brudu i nieprawości. Młodzi,

którzy dziś większość czasu spędzają w Internecie, widząc taki obraz, coraz częściej stawiają pytanie o sens ich bycia w Kościele. Widzimy, jak wyjątkowo potrzebne jest dzisiaj świadectwo naszego chrześcijańskiego życia. Nie wystarczą deklaracje wiary w Boga. Potrzebujemy głębokiej, żywej więzi z Jezusem, która będzie się przekładać na nasze życie. Odnajdujemy – w poszczególnych ludziach i całych instytucjach – piękno i owocność naszej codziennej misji, wynikającej z umiłowania Jezusa w Eucharystii. Do tych ostatnich należą wszystkie dzieła – prowadzone przez instytucje świeckie, diecezjalne, zakonne i stowarzyszenia – gdzie prowadzone są domy pomocy społecznej, domy opieki dla osób starszych, przedszkola, szkoły, świetlice i oratoria dla dzieci. Wiele dobra dokonuje się poprzez postugę tylu zgromadzeń zakonnych, wspólnot i ruchów naszej diecezji. Chcę im dzisiaj za to wszystko z serca podziękować, bowiem ich cicha, często niezauważona postuga na rzecz bliźniego to świadectwo dobrze rozumianego życia Eucharystią. To ostatnie stwierdzenie powinno bardzo mocno wybrzmieć. Jeśli chcemy, aby ludzie sprawowali odpowiedzialnie i owocnie swoje zadania tak w życiu osobistym, rodzinnym i na wszystkich poziomach zaangażowania społecznego – potrzebują najpierw doprowadzenia ich do Źródła mocy i miłości, jakim jest Eucharystia. Mądrzy i przydatni będą wtedy, kiedy będą przedłużeniem życia i działania Zbawiciela pośród swojego ludu.

Święta Matka Teresa z Kalkuty przypominała swoim siostronom, że ważna w ich życiu i postudze ma być modlitwa, bowiem z modlitwy rodzi się wiara, z wiary – miłość, a z miłości – służba. Powiedziała kiedyś: *Nie mogę wyobrazić sobie nawet jednego dnia bez Eucharystii. Dotykam Jezusa, kocham Go, służę Mu w biednych umacniana Jego miłością.* W tych prostych słowach Świętej z Kalkuty ukryta jest głęboka prawda aktualna i dziś. Kiedy brakuje ci sił, dotknij się Jezusa! Kiedy lęk ogarnia twoje serce, dotknij się Jezusa! Kiedy nie widzisz celu i wszystko wydaje się bez sensu, dotknij się Jezusa! A dotykasz Go właśnie tu – na Eucharystii. Niech więc ten rozpoczynający się Adwent będzie czasem, gdy wypełnimy Jezusowe wezwanie: *czuwajcie i módlcie się.*

Proszę Was o podjęcie szczególnej modlitwy za Kościół i Ojczyznę, za rodziny i chorych, a także za tych, którzy utracili wiarę. Niech modlitwa i Wasze codzienne wyznawanie wiary pomoże innym odnaleźć ich drogę do Boga.

Z serca Wam błogosławię

+ Romuald Kamiński  
Biskup Warszawsko-Praski

Warszawa, dn. 27 listopada 2021 r.